

Fryderyk Listwan

CZAS W OPOWIEŚCI MIKOŁAJA LESKOWA
"WĘDROWIEC URZECZONY"

Opowieść "Wędrowiec urzeczony" jest jedną z charakterystycznych dla nowelistyki Leskova form złożonych, posiadających wielostopniowy układ narracji oraz skomplikowany wizerunek genologiczny. Utwór ten chronologicznym układem zdarzeń i otwartą kompozycją przypomina kronikę; jest zarazem "biografią" (Flagin opowiada historię swego życia) ściśle zespoloną z motywem "podróży". Przy uwzględnieniu aspektu językowo-narracyjnego "Wędrowca urzeczonego" określić można jako skaz. Może on być rozpatrywany także w kategoriach gatunku awanturniczego z uwagi na charakter, jaki posiada wędrowka głównego bohatera, jego przygody.

Złożoność ta znalazła wyraz między innymi w temporalnej organizacji świata przedstawionego. W "Wędrowcu urzeczonym" dają się wyodrębnić dwa plany czasowe, które umownie określimy jako zewnętrzny i wewnętrzny. Pierwszy obejmuje takie zjawiska, jak dystans czasowy, "dwuczasowość" narratora, chronologia zdarzeń. Drugi zaś posiada wyraźny kontekst przestrzenny, związany jest bowiem z motywem wędrowki protagonisty, z realizacją metafory "droga życiowa".

Jawność sytuacji narracyjnej sprawia, iż w "Wędrowcu urzeczonym" mamy do czynienia z tzw. dużym dystansem czasowym¹. Flagin opowiada współpasażerom statku zdarzenia minione. Jest to jakby ponowne ich przeżywanie. Jednak częste przerywanie opowieści protagonisty pytaniami słuchaczy, a także jego zwroty, wzmianki, oceny nie pozwalają czytelnikowi zapomnieć o perfektywności zdarzeń, dopro-

wadzają do ciągłej aktualizacji czynności narratorskich. Opowiadać sytuuje się więc jednocześnie w dwu płaszczyznach czasowych: "teraz" (obejmującej przebieg narracji) i "przedtem" (zdarzenia minione, które aktualizuje).

"Biografia" Flagina składa się z wielu epizodów połączonych postacią głównego bohatera. W układzie tych epizodów, podobnie jak w przebiegu zdarzeń w obrębie każdego z nich, obowiązuje chronologia. Fabuła oparta jest nie na konflikcie, lecz na następstwie zdarzeń. Kolejne epizody nanizowane są na oś czasu biograficznego. Taki porządek temporalny w układzie zdarzeń odpowiada zarówno formie kroniki, jak i "biografii". Z kroniką łączy "Wędrowca urzeczzonego" również brak wyraźnego zakończenia. Moment, w jakim rozstajemy się z bohaterem (Flagin opuszcza swą życiową przystań - klasztor, i podróżuje), sugeruje możliwość przedłużenia, kontynuacji łańcucha przygód. Owo nanizowanie epizodów na oś czasową, dość swobodne ich połączenie nie oznacza jednak dowolności układu. Porządek rządzący życiem Flagina jest bowiem, jak się okaże, nieodwracalną całością. Porządek ów stanowi istotę drugiego (wewnętrznego) planu temporalnego.

Jego omówienie wymaga dokonania koniecznego, choć może nieco sztucznego zabiegu - wyłączenia historii życia Flagina z sytuacji narracyjnej, w jakiej jego opowieść została osadzona.

"Przygodowy" charakter tułaczki Iwana Siewierianycza oraz fakt dostrzegania przez pisarza podobieństwa między protagonistą i jednym z bohaterów "Odysei" - Telemachem (utwór początkowo nosił tytuł "Czarnoziemny Telemach") wskazywać może na powiązanie "Wędrowca urzeczzonego" z prozą awanturniczą.

Nadając swemu utworowi tytuł "Czarnoziemny Telemach", autor miał na myśli, jak się wydaje, nie tylko "przygodowy" charakter życia bohatera, lecz także jego zależność od sił irracjonalnych. Flagin jest synem wymodlonym przez matkę u Boga i jemu obiecany. Życie głównego bohatera jest speł-

nianiem się przepowiedni danej mu przez mnicha (lekkomyślność Iwana Siewierianycza stała się przyczyną jego śmierci) w czasie snu:

"А вот тебе знамение, что будешь ты много раз погибать и ни разу не погібнешь, пока придет твоя настоящая погібель, и ты тогда вспомнишь материнo обещание за тебя и пойдешь в чернецы". (IV, 400)².

Mnich pojawia się kilkakrotnie i za każdym razem ponawia swoją radę (przypomina Flaginowi, iż może uniknąć wielu cierpień wstępując do klasztoru), lekkomyślny młodzian odrzuca wszakże radę mnicha. Rzuca w ten sposób wyzwanie losowi, rozpoczyna grę. Grę tę prowadzi jednak przypadek, bohaterowi zaś pozostaje rola "rozdającego karty".

Każdy przypadek (z wyjątkiem początkowego, bo ten jest związany z inicjatywą bohatera), a więc każda równoczesność zdarzeń jest przejawem konieczności (przepowiednia). Awanturniczy "czas przypadku" jest - jak pisze Bachtin - specyficznym czasem ingerencji mocy irracjonalnych w życie ludzkie³. Na przykład w miejscu, gdzie Flagin chce popełnić samobójstwo, akurat zjawia się Cygan, który odcina sznur. Bohater nie może zginąć, póki nie wyczerpie się przewidziany dlań zasób cierpień. Wszystkie te momenty "akurat" nie mogą być przewidziane przy pomocy analizy, rozumowania, mądrej przeczności; rozpoznaje się je z pomocą wróżb, auspicji, legend, przepowiedni, wyroczni, wieszczych snów⁴. Flagin może ten łańcuch cierpień skrócić, wstępując do klasztoru, lecz nie czyni tego. Każde odrzucenie rady mnicha jest więc świadomie dokonywaną przez protagonistę "prolongatą" awanturniczego trybu życia. Ponieważ jednak kolejne przygody przynoszą bohaterowi nowe cierpienia, wyłania się pewien porządek: wina - cierpienie. Będzie on powtarzany aż do pojawienia się dwóch następnych ogniw: odrodzenie - ratunek. Ten porządek temporalny jest całością nieodwracalną. Odpada w tym przypadku typowa dla czasu awanturniczego abstrakcyjność, czas nie ma tu bowiem czysto "technicznego" znaczenia.

Moment końcowy nie stanowi potwierdzenia tożsamości punktu wyjściowego. Działaniu czasu podlega zarówno bohater, jak i otaczający go świat. Przy tym Flagin zmienia się nie tylko zewnętrznie, bowiem metamorfozie podlega także jego świat wewnętrzny.

Lekkomyślny, pozbawiony surowych zasad moralnych, obojętny wobec dobra i zła młodzieniec pod wpływem licznych doświadczeń i prób oraz miłości do Cyganki Gruszy odradza się moralnie⁵. Początkowy obraz bohatera odpowiada więc przejawianej przezeń inicjatywie (według tradycji chrześcijańskiej jest to inicjatywa winy, grzechu), która wyzwołała "reakcję łańcuchową".

Flagin przypomina jednak bohatera powieści awanturycznej (mimo iż jego życiem rządzi nieodwracalny porządek temporalny). Protagonista jest - jak powiedziała by Michał Bachtin - człowiekiem prywatnym⁶. Jego świadomość, przeżycia i czyny pozbawione są znaczenia społeczno-politycznego. To wydarzenia z życia bohatera nadają sens faktom politycznym, a nie na odwrót. Wojna na Kaukazie jest tylko epizodem w życiu Flagina. Czyn, jakiego wówczas dokonuje Iwan Siewierianycz, posiada podłoże czysto osobiste. Jeżeli decyduje się on pod ogniem nieprzyjaciela przepłynąć rzekę (nie udało się tego dokonać żadnemu z jego kolegów), by przeciągnąć linię umożliwić przeprawę swemu pułkowi i tym samym przyczynić się do zniszczenia oddziału Tatarów, czyni to przede wszystkim dlatego, iż widzi szansę odkupienia swej winy wobec Gruszy. W krytycznym momencie Flagin myśli:

"Чего же мне лучше этого случая ждать, чтобы жизнь кончить? благослови, господи, час мой (...). Ну, Груша, сестра моя названная, прими за себя кровь мою!" (...). (IV, 500)

Sfera życia codziennego nie jest obca bohaterowi, ale sytuuje się jakby na poboczu jego drogi. Usiłuje ona wprawdzie wchłonąć "urzeczonego wędrowca", narzucić mu swoje re-

guły, lecz bez powodzenia. Zanurzony w nią bohater w zasadzie nadal pozostaje sobą (włóczęgą), stale jej się wymyka. Ucieka on z majątku, gdzie służył jako stangret, a następnie od urzędnika, który zatrudniał go w charakterze niańki. Osadzony siłą w niewoli u Tatarów staje się wprawdzie członkiem ich plemienia, lecz nieustannie myśli o ucieczce. Plan ucieczki realizuje z powodzeniem, porzucając swoje żony i dzieci. "Urodzony" włóczęga, typowy bohater przestrzeni otwartej, Iwan Siewierianycz źle się czuje nawet w swej "zacisznej przystani", do której dotarł żeglując wiele lat po wzburzonym morzu życia. Przełożeni posyłają Flagina "пробегаться куда-нибудь подальше" uważając, że "zasiedział się".

Równocześnie jednak każde zanurzenie się bohatera w sferę życia powszedniego w ostatecznym rozrachunku nie pozostaje bez wpływu na metamorfozę protagonisty, co nie pozwala czasu jego tułaczki określić wyłącznie jako awanturniczy. Nie jest czas ten również zwykłą sumą czasu awanturniczego i "powszedniego"; jest raczej ich złożoną syntezą.

Nie można więc "Wędrowca urzeczonego" uznać za klasyczny gatunek awanturniczy głównie z uwagi na metamorfozę wewnętrzną bohatera. Jest on znacznie bliższy prozie awanturniczo-obyczajowej.

PRZYPISY

¹ Zob.: K. Bartoszyński, Problem konstrukcji czasu w utworach epickich w: Problemy teorii literatury, seria 2, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976, s. 219.

² Cytaty zaczerpnięto z wydania: N.S. Leskow, Sobranije soczinienij w odinnadcati tomach, Moskwa 1956-1958, t. IV. Cyfry w nawiasach oznaczają: rzymska - tom, arabska - stronę.

³ M. Bachtin, Czas i przestrzeń w powieści, przekład J. Faryno, "Pamiętnik Literacki" 1974, z. 4, s. 281.

⁴ Ibidem.

⁵ Z. Barański, Mikołaj Leskow w: Literatura rosyjska, PWN, Warszawa 1971, s. 367-368.

⁶ M. Bachtin, op. cit., s. 291.

Фридерик Листван

ВРЕМЯ В ПОВЕСТИ НИКОЛАЯ ЛЕСКОВА
"ОЧАРОВАННЫЙ СТРАННИК"

Подробный анализ временной структуры произведения дает основание сделать следующие выводы:

1) В "Очарованном страннике" возможно выделение двух временных планов: внешнего (хронология событий, перспектива повествования) и внутреннего, связанного с мотивом странствования главного героя;

2) Для повести характерна двойная перспектива: рассказчик одновременно находится в двух временных плоскостях - в настоящем, рассказывая свою биографию, и в прошлом - в событиях, о которых рассказывает;

3) Жизнь Флягина управляет четко определенный временной порядок: грех - наказание - возрождение;

4) Частным характером приключений Иван Северьяныч близок героя авантурных романов, однако резко отличается от него способность внутренне развиваться, перерождаться.